

PR1

Serock, dnia 14.03.2018 r.

Mieszkańcy ul. Polnej w Serocku
oraz ulic przyległych
ul. Pobyłkowskiej i Dłużewskich

z Gijbodu-Sulima
14.03.2018
MP

Pan

Sylwester Sokolnicki
Burmistrz Miasta Serock
Rada Miejska w Serocku



PP/0004532.2018

2018-03-12
URZĄD MIASTA I GMINY W SEROCKU

1213020-1.2.2018116

Petycja
mieszkańców miasta Serock
dotycząca kompleksowego remontu ulicy Polnej w Serocku

Szanowny Panie Burmistrzu

My niżej podpisani mieszkańcy ul. Polnej (za wiaduktem) oraz ulic przyległych zwracamy się z prośbą o poprawę nawierzchni naszej ulicy oraz odcinka drogi nieutwardzonej w kierunku Wierzbicy. Wielokrotnie zwracaliśmy uwagę na fakt iż nasza ulica (część za wiaduktem nad obwodnicą) jest w stanie „delikatnie mówiąc” nie najlepszym. Urząd Miasta – Zakład Komunalny wielokrotnie podejmował doraźne próby poprawy stanu nawierzchni naszej ulicy, ale z perspektywy czasu próby te okazały się nieskuteczne, chociaż na pewno kosztowne. Stan nawierzchni jest tam fatalny – zarówno dla ruchu pieszego, jak samochodowego. Przerównywanie nawierzchni dwa razy w roku mija się z celem, chociaż Gmina ponosi koszty tych napraw. Zасыpywanie dziur w drodze liśmi z lasu i wygrzebywanie kamieni- gruzu który był wcześniej wbudowywany przy wykonaniu obwodnicy – tak mniej więcej to wyrównywanie wygląda, jest często dla użytkowników dużym utrudnieniem. Ze względu na słaby stan nawierzchni wkrótce po doraźnej naprawie powstaje sieć drobnych nierówności (dołeczków), wybojów, co powoduje duże problemy w korzystaniu z ulicy i zużycie pojazdów.

Rozumiemy, że brak położenia nawierzchni asfaltowej mógł być podyktowany planami wykonania innych instalacji, ale przez kilka lat nic się w tej kwestii nie dzieje. Ulica jak i jej mieszkańcy zostali zapomniani. Jest to o tyle przykre, że obserwując inne Gminy (często dużo biedniejsze), widzimy że budowane i utwardzane są drogi o mniejszym znaczeniu strategicznym dla komunikacji, nie wspominając już o „sławnym” przekładaniu kostki brukowej w Serocku.

Jest to istotna droga dla komunikacji w gminie, ma szerokość 10 m i według planu zagospodarowania zalicza się do dróg publicznych klasy D, co oznacza że powinna spełniać odpowiednie parametry techniczne przyporządkowane swojej klasie, oraz zapewniać warunki bezpiecznego jej użytkowania i ochrony środowiska.

Nasza ulica jest głównym i najkrótszym ciągiem komunikacyjnym dla dzieci powracających ze szkoły oraz mieszkańców wracających z Serocka, a także spacerowiczów i ludzi uprawiających sporty. W dni wolne i święta jest pełna całych grup ludzi, rodzin którzy wychodzą tu na spacer. Jednocześnie jest to jedyna ulica główna która nie posiada nawierzchni asfaltowej, ani nawet chodnika. Zły stan ulicy, która regularnie stoi w kałużach, w zimie skuta jest lodem, a w lecie zaś są tumany kurzu, uniemożliwia bezpieczną podróż mieszkańcom, w tym dzieciom. Chociaż na pewnym odcinku są ograniczenia w ruchu do 30 km/h korzystanie z drogi jest bardzo utrudnione.

Jest to nasza droga dojazdowa do domów, najkrótsza i najbardziej sensowna – jeżdżenie przez Wierzbicę wydłuża czas dojazdu i koszty i nie wyobrażamy sobie by tak dzieci wracały ze szkoły (pieszo, rowerami).

Każdego roku przy naszej ulicy i ulicach przyległych przybywa nowych zabudowań mieszkalnych i ze względu na uchwalony przez Urząd plan zagospodarowania prawdopodobnie

bedzie przybywało więcej.

Pragniemy wspomnieć również, że wraz z przybywaniem nowych domów przybywa również mieszkańców, w tym dzieci, o których chyba również zapomniano. Przez zły stan nawierzchni nie dojeżdża tu nawet autobus szkolny, a ostatni przystanek ma na Wierzbicy przy Sadpolu. Tymczasem dzieci z naszych ulic, żeby dotarły do tego przystanku, muszą spory kawałek przejść same przez las. Nie jest to ani bezpieczne (ul. Pobyłkowska sąsiaduje z dużym kompleksem leśnym z którego często wychodzi zwierzyna i porzucone psy) i mija się z celem idei autobusu szkolnego. Nie dojeżdża tu również żadna komunikacja miejska, osoby starsze, nie posiadające auta, nie mają możliwości dotarcia do chociażby urzędu, ośrodka zdrowia, sklepu itp. Prosimy również o rozstrzygnięcie tego problemu.

Do tej pory utwardzono część ulicy oraz wykonano oświetlenie. Jednak to nie rozwiązało wszystkich problemów ze względu na fakt dużej różnicy poziomów występującej między górnym a dolnym odcinkiem drogi. Prace włożone w utwardzenie ulicy idą na marne ze względu brak odpowiedniego układu odwodnień i ciągle zalewanie niższej części ulicy przez wody opadowe, oraz wody techniczne wyrzucane z stacji wodociągowej bezpośrednio na jezdnię. Mamy dość dziurawej drogi, kurzu, wody błota, kolein, które tworzą się w szczególności w okresie jesienno-zimowym.

Wnosimy o postawienie problemu w/w ulicy na sesji Rady Miasta. Apelujemy, żeby nie był to kolejny doraźny remont polegający na „przegamięciu nawierzchni” ponieważ ta metoda od lat nie sprawdza się. W naszej ocenie jest to „szyfowa praca”, która marnuje publiczne środki finansowe pochodzące z naszych podatków.

Z poważaniem
Mieszkańcy ul. Polnej (za wiaduktem)
w Serocku oraz ulic przyległych